

Świąteczny prezent **OBWODNICA MAREK otwarta!**

Ponad 3000 dni, czyli prawie 73 000 godzin – tyle czasu czekaliśmy od kultowej akcji „Tak dla obwodnicy Marek” na zakończenie budowy inwestycji, która radykalnie zmieni nasze miasto. Cierpliwość została wreszcie nagrodzona. 14 grudnia wykonawcy złożyli wniosek o pozwolenie na użytkowanie, a 22 grudnia wieczorem trasa została oddana do ruchu. Brawo my, mieszkańcy Marek!



Kamieniem milowym we współczesnych staraniach o budowę obwodnicy Marek była tzw. cukierkowa akcja z ostatniego weekendu wakacji 2009 r. Był to protest, który protestem nie był. Osiem lat temu modne były blokady dróg, które przede wszystkim utrudniały życie kierowcom. W Markach narodziła się idea pozytywna – nie blokowaliśmy drogi, potraktowaliśmy kierowców jako naszych sojuszników. A dlaczego akcja została określona jako cukierkowa? Stojącym w korku kierowcom i ich pasażerom osładzaliśmy czas, który bezproduktywnie musieli stracić w Markach. Równolegle zbieraliśmy podpisy pod petycją

na rzecz realizacji tej inwestycji. Marki udowodniły, że nie są uśpionym miastem. W ciągu mniej więcej miesiąca zebraliśmy 8 tys. podpisów naszych obywateli oraz 3 tys. podpisów od kierowców. O pozytywnym proteście pisały media, zauważyli go też politycy (o czym publicznie mówili). I powoli machina urzędnicza rozpędzała się. O Markach usłyszała cała Polska z sejmowej mównicy. W tzw. II exposé Donalda Tuska pojawiła się deklaracja realizacji tej inwestycji. Najpierw znaleźliśmy się w rządowym Programie Budowy Dróg Krajowych. To oznaczało, że znalazły się pieniądze na rzecz realizacji inwestycji. Potem został ogłoszony przetarg w systemie „zaprojektuj i zbuduj”. Wreszcie ruszyły prace, które mogli oglądać mieszkańcy południowo-wschodniej części Marek.

Dzisiaj się cieszymy, ale wiemy, że nie wszystko poszło jak z płatka. Na razie mamy zagwarantowaną przejezdną Marki - Radzymin.

cd str. 2 ►

REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA



Chatka Puchatka

PRZEDSZKOLE NIEPUBLICZNE

www.chatka-puchatka.com.pl

ul. Cicha 16 A
05-270 Marki
tel: 22 781 21 08
504 963 044

BASEN / TENIS

RYTMIKA / PLASTYKA

LOGOPEDA / PSYCHOLOG

J. ANGIELSKI / J. NIEMIECKI

WARSZTATY KULINARNE

WYDAWCA:
Mareckie
Stowarzyszenie
Gospodarcze



► cd ze str. 1

Świąteczny prezent - OBWODNICA MAREK otwarta!

Niestety nie można korzystać jeszcze z wszystkich możliwości, jakie docelowo ma dawać obwodnica. Mamy nadzieję, że w tym roku wszelkie roboty zostaną zakończone. Choć tak naprawdę wybudowanie obwodnicy nie zamyka wszystkich inwestycji koniecznych w Markach. Niestety, bezrefleksyjnie została zredukowana ochrona akustyczna wzdłuż trasy. Najbardziej będą to odczuwać mieszkańcy ul. Szpitalnej i Szkolnej. Inwestor, czyli Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, pozostała nieczuła na wezwania samorządowców i mieszkańców.

Życie w Markach zmieni się jednak nie do poznania. Przede wszystkim znikną wszechobecne korki. Obecnie przez Marki przejeżdża 60-70 tys. pojazdów dziennie. Po całkowitym oddaniu obwodnicy liczba spadnie do ok. 20 tys. dziennie. Nie trzeba mówić, jakie będzie to miało znaczenie dla funkcjonowania miasta, do tej pory przeciętego tranzytową aleją. A plotki na temat ponownego zalania miasta przez TIR z powodu centrum logistycznego można między bajki włożyć (czytaj więcej na ten temat na stronie 5).

Redakcja



Zacznijemy odzyskiwać stracony czas

Rozmowa z jednym z inicjatorów akcji „TAK dla Obwodnicy Marek”, a obecnie burmistrzem **Marek Jackiem Orychem**.

EM: Wierzyliście, że cukierkowa akcja wypali?

Jacek Orych: Gdybyśmy nie wierzyli, nie zawracaliśmy sobie głowy. Czuliśmy, że taka formuła pozytywnej akcji może być strzałem w dziesiątkę. No i się udało, choć słyszeliśmy głosy, że marnujemy czas – swój i mieszkańców. Nie zmarnowaliśmy

EM: Jak będą wyglądać Marki po pełnym otwarciu obwodnicy?

Jacek Orych: To będzie zmiana symboliczna. Znikną korki, zniknie część smrodu samochodowego, ulica przestanie dzielić miasto na dwie odcięte części. Policzyliście, że na obwodnicę przyszło czekać ponad 3000 dni. Teraz – jako mieszkańcy – stopniowo zacznijemy odzyskiwać stracony czas. Przejazd przez

Marki nie będzie trwał pół, godzinę czy nawet dwie. To będzie kilkanaście minut – oczywiście przy zachowaniu przepisów ruchu drogowego. Inna sprawa, co będzie się działo dalej na Trasie Toruńskiej, ale na to nie mamy wpływu. W każdym razie przejazd przez Marki przestanie być koszmarem.

Dziękuję wszystkim mieszkańcom Marek. To, co zrobiliśmy osiem lat temu, wydało piękne owoce. Oczywiście mogłyby być jeszcze piękniejsze, gdy inwestycja została oddana o czasie, a dziury w ochronie akustycznej miasta – uzupełnione.

EM: A jak wyglądają rozmowy w sprawie przebudowy Piłsudskiego?

Jacek Orych: Kierunkowa zgoda, by przerabiać Aleję Piłsudskiego według naszej koncepcji, zapadła. Diabeł tkwi jednak w „szczegółach”. A te okazały się bardzo kosztowne. Przedstawione przez potencjalnego wykonawcę robót kosztorysy diametralnie odbiegały od naszych wyliczeń. Są granice, których przekroczyć nie możemy. Co nie znaczy, że rezygnujemy ze zmiany charakteru Piłsudskiego. Trzeba będzie zapewne ją robić etapami.

rozmawiała Maria Borysewicz

Szczęśliwa piętnastka

Kolejny już raz marecki ratusz docenił najzdolniejszą młodzież w Markach. Stypendia przyznano 15 mareckim uczniom szkół ponadgimnazjalnych i studentom.

W gronie najzdolniejszych prymusów w nauce znalazło się 10 młodych i zdolnych mieszkańców naszego miasta. Nagrodzono także czworo uczniów za wyjątkowe osiągnięcia sportowe. W elicie szczęśliwej piętnastki znalazła się również artystyczna dusza, której osiągnięcia zauważył ratusz. Wszystkim młodym i utalentowanym stypendystom serdecznie gratulujemy.

Jolanta Buczyńska-Bobel



Za osiągnięcia w nauce dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych:

- Natalia Wilczyńska • Alicja Zawadzka • Aleksandra Denkiewicz
- Aleksandra Sobolewska

Za osiągnięcia w nauce dla studentów:

- Maria Zachara • Katarzyna Bubień • Zofia Feiler • Jaśmina Kasenko • Klaudia Piekut • Bartłomiej Macierewicz

Za osiągnięcia artystyczne

dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych i studentów:

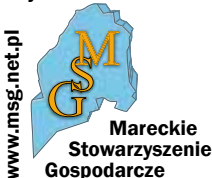
- Krystyna Wiśniewska – wiolonczelistka

Za osiągnięcia sportowe

dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych i studentów:

- Weronika Wieczorkowska – tancerka sportowa • Monika Stanekiewicz – tancerka sportowa • Natalia Rymuza – tancerka sportowa
- Marta Stachura – rugbystka

Wydawca:



Redaktor Naczelny: Maria Borysewicz; Redaguje: Zespół;
e-mail: ekspresmarecki@msg.net.pl; REKLAMY: 607 281 720

Redakcja Ekspresu Mareckiego nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam, ogłoszeń i artykułów sponsorowanych. Redakcja zastrzega sobie możliwość skracania tekstu.

Artykuły zamówione prosimy przysyłać w formie elektronicznej.

Artykułów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

skład, druk, oprawa

EURGRAF
drukarnia offsetowa

ul. Jutrzenki 34; 05-260 Marki
tel./fax 022 771 29 58
www.eurograf.com.pl

Hity i kity 2017

Skończył się rok, czas na subiektywne podsumowania. Długo dyskutowaliśmy, co nam się w ubiegłym roku najbardziej podobało, spieraliśmy się, co zasługuje na największą krytykę. Oto nasze wnioski...

Hity 2017

♣ Dni Marek

Tak dużej, trzydniowej imprezy kulturalnej w naszym mieście jeszcze nie było. Okazją była szczególnie. Obchodziliśmy w ubiegłym roku 50-lecie nadania praw miejskich. Czerwcowe uroczystości przyciągnęły tłumy markowian. W piątek odbyła się uroczysta sesja Rady Miasta i koncert divy Alicji Węgorzewskiej. W sobotę królował sport i koncert muzyki popularnej na stadionie przy Wspólnej. W niedzielę spotkaliśmy się w Parku Briggsów, gdzie koncertowo zagrali m.in. „Poparzeni Kawą Trzy” oraz Teatr Akt. Kto nie był, niech żałuje.



♣ Oddanie do użytku rozbudowanej szkoły przy Okólnej

To był prawdziwy wyścig z czasem, który miasto/budowlańcy/uczniowie wygrali. Niewiele ponad rok zajęło zaprojektowanie i wybudowanie nowego skrzydła edukacyjnego oraz hali sportowej. Wykonawca inwestycji tak się spręzał, że oddał inwestycję do użytku przed terminem – tak, żeby na początku tego roku szkolnego dzieci mogły korzystać z nowych pomieszczeń. Przed nami kolejne inwestycje edukacyjne: budowa szkoły przy Wspólnej, rozbudowa przedszkola przy Dużej oraz rozbudowa szkoły przy „Dwójce”. Oby wszystkie inwestycje poszły tak sprawnie jak ta.



♣ Środki zewnętrzne na inwestycje

Ubiegłoroczne inwestycje zostały hojnie dofinansowane z zewnętrznych pieniędzy. Mareccy urzędnicy zdobyli ponad 8,8 mln złotych, które zasilili budżet miasta. Środki zostały przeznaczone głównie na budowę ulic, chodników i dróg rowerowych oraz dwóch parkingów „Parkuj i Jedź”. Także w bieżącym roku otrzymamy spory zastrzyk gotówki. Droga rowerowa na wale rzeki Długiej w 80% zostanie sfinansowana z funduszy europejskich. A to nie jest jeszcze ostatnie słowo w tej materii, m.in. ulice Sosnowa i Kościuszki też zmienią swoje oblicze dzięki zewnętrznym środkom.

Kity 2017

♣ Odrzucenie wniosku o referendum warszawskie

Dwukrotnie Rada Miasta głosami radnych stowarzyszenia Marki-Pustelnik-Struga, Wspólnoty Samorządowej oraz PiS nie dała się wypowiedzieć obywatelom w kluczowej dla nich sprawie – czy chcą, by Marki stały się częścią wielkiej Warszawy. A przypominamy – referendalny wniosek wypłynął od mieszkańców. Takie głosowanie przeprowadzono natomiast w sześciu gminach. W Legionowie do głosowania poszła niemal połowa uprawnionych, a 94 proc. wyraziło sprzeciw wobec pomysłu „Wielkiej Warszawy”. Jakie byłyby wyniki w Markach – tego się już nie dowiemy. Dużą pociechą jest, że później pomysł poszerzenia stolicy o sąsiednie miejscowości upadł w związku z licznymi protestami.



♣ Opóźnienie oddania obwodnicy

Cieszymy się z oddania trasy, ale nie możemy zapomnieć, że część inwestycji była realizowana nie w tempie pendolino, ale co najwyżej pociągu pośpiesznego, zatrzymującego się na co drugiej stacji. W efekcie trasa, która miała być otwarta latem, czekała na swoją złotą chwilę aż do grudnia. Nie możemy też zapomnieć, że część prac w ogóle do tej pory nie została jeszcze zrealizowana (np. część dróg technicznych i rowerowych). Oczywiście zdajemy sobie sprawę, że pogoda nie rozpieszczała budowlańców, ale mimo to nie mogliśmy się oprzeć wrażeniu, że roboty czasem szły na pół (ćwierć?) gwizdka.

♣ Przetargowe pustki

Kiepska sprawa. W kilku miejskich przetargach zdarzyło się, że nie wpłynęły żadne oferty od wykonawców. W kilku innych znacząco przekroczyły budżet miasta. Trzeba było je powtarzać, co opóźni realizację inwestycji, ale przynajmniej samorząd uzyskał lepsze ceny. Tak było z przetargiem m.in. na budowę ulicy Lisiej oraz ścieżki rowerowej na wale wzdłuż rzeki Długiej. Jak na razie, mimo dwóch podejść, nie udało się wyłonić wykonawcy do budowy parku miejskiego przy Sportowej. Może w tym wypadku zadziała porzekadło „do trzech razy sztuka”.
Grzegorz Chwiłoc-Filoc



REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA

ZAKŁAD USŁUG KOMINIARSKICH
„DOBRY KOMINIARZ”
 Mistrz Kominiarski
Daniel Traczyk
 Nr upr. 43721
PEŁEN ZAKRES USŁUG!!!
 Tel. 503-015-670
 ul. Piłsudskiego 47, 05-270 Marki
 www.dobrykominiarz.pl
 e-mail: info@dobrykominiarz.pl

Rowerem wzdłuż rzeki

Markowianie zyskają kolejną drogę rowerową zrealizowaną dzięki funduszom europejskim. W tym roku pojedziemy rowerem po wale rzeki Długiej. Droga rowerowa o szerokości 2 metrów powstanie na odcinku od parku miejskiego do granicy z Zielonką. Wykonawcą tej inwestycji będzie firma Strabag. W 2018 roku władze Zielonki wybudują przedłużenie tej trasy i połączą ją z siecią zielonkowskich dróg rowerowych.



- Z dużą radością obserwuję rozwój dróg rowerowych w Markach. Z jednej strony edukujemy najmłodszych w szkołach i przedszkolach jak bezpiecznie poruszać się na rowerze, a z drugiej miasto stwarza dogodne warunki do jazdy na dwóch kółkach – mówi Paweł Paczek, koordynator Mobilnego Miasteczka Ruchu Drogowego w Markach.

W ubiegłym roku w Markach oddano do użytku drogi rowerowe na ulicach: Sowińskiego, Sportowej, Szkolnej i Zagłoby. W tym roku, poza drogą rowerową na wale, w planach jest realizacja nowych tras rowerowych m.in. wzdłuż Sosnowej, Kościuszki i Głównej.

Tomasz Błędowski



Działamy też w powiecie

Rozpoczęła się trzyletnia kadencja Powiatowej Rady Polityki Społecznej, organu opiniodawczego i doradczego Starosty Wołomińskiego.

Zadania powołanej przez Starostę Wołomińskiego Kazimierza Rakowskiego Rady to identyfikacja i weryfikacja problemów społecznych dotyczących mieszkańców naszego powiatu, wskazywanie sposobów ich rozwiązywania i koordynacja podmiotów zajmujących się na co dzień polityką społeczną. Członkowie Rady Polityki Społecznej to eksperci oraz praktycy mający doświadczenie w wielu płaszczyznach życia społecznego. Jednym z nich został członek naszego stowarzyszenia - radny Jarosław Jażdżik.

Do obszarów polityki społecznej trzeba zaliczyć szeroko pojęte problemy rodzinne, bezdomność, wszelkie patologie i inne zagrożenia dotyczące społeczeństwo, ubóstwo, bezrobocie, alkoholizm, problemy mieszkaniowe, przemoc w tym internetowa. To tylko niewielka część problemów z zakresu polityki społecznej, którymi będzie zajmowała się Powiatowa Rada Polityki Społecznej.

Wszystkim członkom życzymy owocnej pracy dla dobra mieszkańców naszego powiatu.

Michał Jaroch



Marecka Rada Seniorów

Polityka senioralna w Markach przyjmuje nowy wymiar, a wszystkim za sprawą inicjatywy powołania Mareckiej Rady Seniorów.

Władze miasta Marki nie powiedziały jeszcze ostatniego słowa w sprawie działań na rzecz osób starszych. Równoległe z zajęciami sportowymi, informatycznymi, czy wspólnymi spotkaniami opracowywana była strategia senioralna. W tym celu burmistrz Jacek Orych nawiązał współpracę z Fundacją Zaczyn, która zajmuje się realizacją projektów obywatelskich z udziałem osób w wieku 60+. Fundacja Zaczyn przy wsparciu miejskich instytucji oraz członków lokalnych organizacji senioralnych przeprowadziła badania społeczności 60+ w Markach, które pozwoliły ocenić potrzeby mareckich seniorów i zasugerować władzom samorządowym kierunek w polityce lokalnej, aby była ona przyjazna dla osób starszych.



W ostatnim kwartale 2017 działania dotyczące powołania rady seniorów nabrały przyspieszenia. W listopadzie odbyły się spotkania mareckich seniorów z Przemysławem Wiśniewskim, prezesem Fundacji Zaczyn, na których omawiany był projekt statutu dla Mareckiej Rady Seniorów oraz działania, jakimi rada mogłaby się zajmować. Seniorzy będą brać udział w przygotowaniu strategii polityki senioralnej dla miasta Marki, będą mieli wpływ na tworzenia warunków dla rozwoju świadczeń, usług, produktów i miejsc przyjaznych seniorom.

Podczas listopadowej sesji radni podjęli uchwałę w sprawie powołania Mareckiej Rady Seniorów i nadali jej statut. Po uprawomocnieniu się uchwały odbędą się wybory, w których udział będzie mógł wziąć każdy, kto mieszka w Markach i ma ukończone 60 lat. O przebiegu wyborów napiszemy w kolejnym numerze Ekspresu Mareckiego.

Jarosław Jażdżik



REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA

Zielona Galeria

Zielona Galeria to Twoje wymarzone miejsce – u nas znajdziesz odpowiedni prezent dla ukochanej osoby, upominek dla teściowej czy drobiazg dla znajomych, kupisz kwiaty na każdą okazję, a piękny obraz z naszej Galerii stworzy niepowtarzalny klimat w Twoim domu.

Kwiaty

Szkło i porcelana

Biżuteria

Prezenty i upominki

Meble i Dekoracja wnętrz

ZAPRASZAMY CODZIENNIE OD 9.00 – 19.00

ZIELONA GALERIA
Ul. Gdyńska 63
05-200 Wołomin

Tel 022/ 776 37 52
Tel/Fax 022/ 776 25 36

www.zielonagaleria.pl

e-mail:zielonagaleria@interia.eu

REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA

Bielizna, Rajstopy, Skarpety



Olenka
HURTOWNIA

Al. Piłsudskiego 132, 05-270 Marki
tel./fax 022-781 13 51, 0-602 39 14 44

www.olenka-hurtownia.pl, e-mail: hurtownia@olenka.waw.pl



Burza w szklance wody

Zastanawialiście się, jak to się stało, że część mieszkańców uwierzyła w zapowiedzi, że jeden średnich rozmiarów magazyn może wygenerować podobny potok samochodów ciężarowych, co cały tranzyt na trasie Wrocław – Warszawa – Białystok (S8)? Komu zależy na straszaniu mieszkańców paraliżem komunikacyjnym, mimo oddania obwodnicy do użytkowania?

Fake news opanowuje Marki

Na jednym z portali internetowych kilka miesięcy temu pojawił się wpis o budowie hali magazynowej przy ulicy Okólnej w miejscu, gdzie przecież od wielu lat znajduje się centrum dystrybucyjne. Oczywiście, artykuł został tak pomysłowo skonstruowany, aby przekonać czytelnika, że informacja o tej inwestycji jest ukrywana, ponieważ będzie to jeden z największych magazynów w Polsce, który zamieni życie w Markach w koszmar, bo przecież otwarcie obwodnicy Marek, o którą intensywnie zabiegał od 2009 roku obecny burmistrz Jacek Orych, trzeba czymś przykryć.

Nie bez kozery inwestycja nie jest nazywana halą magazynową, tylko centrum dystrybucji, by podgrzać atmosferę. A jaka jest różnica pomiędzy jednym i drugim? A no taka jak pomiędzy słowem wczoraj, a wyrażeniem w dniu wczorajszym – to drugie poważniej brzmi i chętnie jest używane przez niektórych sądząc, że dzięki temu podkreślą rangę jakiejś informacji.

Następnie anonimowa osoba, której zidentyfikować w żaden sposób nie można, podaje się za specjalistę w zakresie logistyki i wylicza, że setki jak nie tysiące tirów sparaliżuje miasto. A opozycja cytuje tego „specjalistę” wszędzie, gdzie się da uznając to za pewnik. Kim jest ta osoba? Jakie ma doświadczenie i jakie posiada informacje o inwestorze i inwestycji, żeby wydawać takie wyroki? Czy ta osoba w ogóle istnieje, czy ten „specjalista” został wymyślony na potrzeby prowadzenia kampanii dezinformacyjnej? A spirala strachu wciąż się nakręca. Kto kryje się pod nickiem, tego się nie dowiedzieliśmy. Ale jedno jest pewne: strategia, by zniechęcić mieszkańców do nowych inwestycji zaowocowała.

Szukanie winnego

„Winę” za powstanie hali, która przyniesie milionowe korzyści dla budżetu miasta, próbowano zrzucić na burmistrza. Jednak inwestycja realizowana jest przez prywatnego przedsiębiorcę na prywatnym terenie. Ponadto, na powstanie hali magazynowej zezwala miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego obowiązujący na tym terenie od 2003 roku. Nikt nie musiał pytać się burmistrza o zgodę na postawienie tej hali, a starosta, po zbadaniu dokumentacji musi wydać zezwolenie na budowę, jeśli inwestycja jest zgodna z prawem.

Rzucem na taśmę znalezione punkt zaczepienia – „przecież burmistrz wydawał decyzję środowiskową dla tej inwestycji, a mógł przecież tego nie zrobić” brzmiał jeden z internetowych komentarzy. Również i ta argumentacja została obalona, ponieważ tzw. decyzja środowiskowa nie jest decyzją typu „wyrażam zgodę” lub „nie wyrażam zgody”, jak jeszcze do niedawna wydawało się niektórym radnym, ale na podstawie przepisów ustawy Prawo ochrony środowiska burmistrz wskazuje jakie działania musi podjąć inwestor, aby zminimalizować wpływ tej inwestycji na środowisko naturalne. Jednak w przypadku hali przy Okólnej, Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska wydała opinię na podstawie odpowiednich przepisów prawa, że decyzji środowiskowej wydawać nie ma potrzeby.

Ile tych TIRów?

Obecnie budowana hala ma 3,85 ha powierzchni. Obsługiwać ją będzie 50 doków rozładunkowych (a nie 96, jak możemy przeczytać w niektórych nieprawdziwych wpisach na ten temat). Takich hal jest mnóstwo w okolicach Warszawy i samej stolicy: w Żąbkach na Chełmińskiej, w Warszawie na Annapolu, na Utracie, na Zabranieckiej, w Radzyminie, w Błoniu (kilka gigantycznych hal wokół miasta, do których dojazd prowadzi zaledwie dwiema jednopasmowymi drogami,

w tym jedna biegnie przez centrum miasta). Czy te wszystkie miejsca są przez to sparaliżowane przez tysiące tirów?

Do czasu otwarcia obwodnicy przez Marki przejeżdżało dziennie kilkanaście tysięcy samochodów ciężarowych. Jest to głównie tranzyt odbywający się drogą krajową nr 8. Po otwarciu obwodnicy zdecydowana większość tych samochodów przeniesie się na ekspresówkę, by szerokim łukiem ominąć nasze miasto. Pozostaną tylko te, które



obsługują mareckie sklepy i przedsiębiorstwa. Informację o tym, że ich miejsce zajmą kolejne tysiące samochodów jadące tylko do jednego magazynu, można między bajki włożyć analizując funkcjonowanie podobnych obiektów.

W Kobyłce niedawno zorganizowano uroczystość wmurowania kamienia węgielnego pod halę produkcyjną firmy Nucotech - chińskiego potentata w dziedzinie produkcji skanerów na potrzeby służb celnych. W uroczystości udział wzięli ambasador Chińskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej w Polsce Xu Jian. W Radzyminie natomiast otwarto nowy magazyn Coca-Coli. Przedsiębiorstwo u naszych sąsiadów to trzeci największy zakład produkcyjny Grupy Coca-Cola Hellenic, który zajmuje 14 hektarów powierzchni. Produkuje on dziennie 1,5 mln litrów napoju, który musi być odebrany i przewieziony do kontrahentów. Mimo, że dojazd do przedsiębiorstwa odbywa się przez miasto, nikt nie protestował, a na otwarciu pojawił się nawet wiceminister rozwoju Tadeusz Kościński. Władze Radzymina widzą korzyści z rozwoju gospodarczego swojej gminy, dlatego każda nowa inwestycja postrzegana jest jako szansa dla miasta. Według danych pozyskanych z Urzędu Miasta i Gminy Radzymin tylko w 2017 roku Coca-Cola zapłaciła 1,6 mln złotych podatku od nieruchomości.

Korzyści dla Marek

Inwestycja przy Okólnej to około milion złotych rocznie dodatkowego wpływu do budżetu miasta z podatku od nieruchomości. To nowe miejsca pracy dla mieszkańców. To wreszcie nowe inwestycje drogowe. Dzięki pomyślnym negocjacjom władz miasta z inwestorem, właściciel hali na swój koszt zmodernizuje ulicę Okólną na odcinku od Bielówka do Słonecznej. W tym miejscu powstanie nowa nawierzchnia asfaltowa, oświetlenie, chodnik i droga rowerowa, przy wjeździe na teren magazynu powstanie ogólnodostępny parking. Modernizacja ulicy pozwoli także uporać się z wodą zalegającą na ulicy po każdym większym deszczu. To dobra wiadomość dla mieszkańców osiedli zlokalizowanych na początku Okólnej. Ratusz przygotowuje także grunt pod przebudowę ulicy Słonecznej, którą w przyszłości ma być poprowadzona linia tramwajowa z Białotęki.

Bądźmy otwarci na nowe inwestycje, bo one się wszystkim nam opłacają. Obecność nowych inwestorów przełoży się na zwiększenie wydatków na inwestycje w marecką infrastrukturę. Jeszcze niedawno w rejonie ulicy Okólnej funkcjonował zakład przemysłowy, który trwał nas wszystkim azbestem. Dziś przemysł ustępuje miejsca handlowi i usługom, z pożytkiem dla zdrowia mieszkańców i środowiska naturalnego. Z nowoczesnością nie chcemy walczyć. My chcemy nowoczesność popierać i cieszyć się rozwojem naszego miasta.

Paweł Pniewski



Lisia w wersji 2.0 w 2018

Oto nastał nam rynek wykonawcy. Ciężko znaleźć wykonawców na różne inwestycje w Markach. Przetargi ogłasza się bezowocnie po kilka razy, bo albo żaden wykonawca nie składa oferty, albo jeśli ją złoży – wystawia cenę zaporową. Tak jak to miało miejsce w przypadku zaliczonych do przebudowy dróg na Zieleńcu, ścieżki rowerowej wzdłuż rzeki Długiej, czy chociażby miejskiego placu rekreacji przy ulicy Sportowej. W tym ostatnim przykładzie w przetargowym „drugim podejściu” wpłynęła jedna oferta, która ponad dwukrotnie przewyższała zakładane przez samorząd wydatki na ten cel!



Są też sytuacje, kiedy samorząd decyduje się na wyłożenie dodatkowych pieniędzy do zakładanych pierwotnie kosztorysowych sum – po to, żeby konkretne projekty się wreszcie zadziały, i aby uniknąć nagromadzenia się zbyt dużej liczby inwestycji w „poczekalni” (pozwolenia na budowę mają swój termin ważności). Dzięki takiemu podejściu zrealizuje się przebudowa ulicy Lisiej. Rada Miasta podjęła w tym przypadku, w sumie niełatwą, decyzję dorzucenia do puli kosztorysowej dodatkowych ponad 120 tysięcy złotych, co dopięło finansowo całą inwestycję w kwocie ca. 2,2 mln złotych.

Lisia jest dobrym przykładem, obrazującym jak obecnie wydłużony jest w czasie każdy proces inwestycyjny. Pierwsze środki na modernizację Lisiej pojawiły się w budżecie Marek na rok 2016. Samo projektowanie z wszelkimi uzgodnieniami i uzyskaniem niezbędnych pozwoleń zajęło rok z okładem. Do tego doszła sprawa własności gruntu i długotrwałe negocjacje z jego właścicielem. Kiedy wreszcie wszystko zostało dopięte na ostatni guzik to... wyszedł z tego guzik. Wiele miesięcy zostało straconych na poszukiwanie wykonawcy. No, ale kiedy na początku grudnia się znalazł, wtedy „nadejszła” zima. Zakładany obecnie termin zakończenia remontu Lisiej to 30 lipca 2018 roku.

To teraz o tym co będzie, znaczy co ma być wykonane w ramach przebudowy Lisiej, która docelowo będzie ciągiem pieszo-jezdnym. Uwaga - do remontu zaliczono też tzw. sięgacze od północnej strony. Jezdnia o szerokości 5m-5,6m zyska nową nawierzchnię z szarej kostki betonowej. Wszystkie zjazdy do posesji zostaną przebudowane i wykończone czerwoną kostką. Lisia zyska kanalizację deszczową z prawdziwego zdarzenia, która zostanie podpięta w ulicę Zajączka. Przebudowana zostanie podziemna sieć energetyczna, kolidująca z inwestycją. Skrzyżowanie z ul. Zajączka stanie się bezpieczniejsze – ogrodzenie jednej z posesji zostanie przestawione i mocno ścięte. Metamorfoza Lisiej coraz bliżej i oby obyło się bez komplikacji, czego sobie i Wam w ten świąteczny czas życzę.

Robert Szafrński



Przemysław Lis nowym radnym

Dziękujemy! Przemysław Lis, kandydat Mareckiego Stowarzyszenia Gospodarczego, został wybrany dzięki Państwa głosom radnym naszego miasta. W niedzielnym głosowaniu w okręgu II na Strudzie uzyskał 154 głosy. Następnym kandydatem zdobył o ponad 100 głosów mniej. Życzymy Przemkowi efektywnej pracy w Radzie Miasta! Możesz liczyć na nasze wsparcie!



W imieniu swoim oraz naszego kandydata Przemysława Lisa chcemy podziękować wszystkim kontrkandydatom za uczciwą kampanię wyborczą bez ciosów poniżej pasa. Udowodniliśmy, że kampania może być czysta i pozytywna, bez obrzucania się inwektywami i oskarżeniami.

Oto wyniki głosowania:

- **Przemysław Lis - zgłoszony przez KW Mareckie Stowarzyszenie Gospodarcze - 154 głosy**
- Łukasz Sobczak – zgłoszony przez KWW Wspólnota Samorządowa – 52 głosy
- Ewa Michalak – zgłoszona przez KWW Marki-Pustelnik-Struga – 15 głosów
- Jan Raczek – zgłoszony przez KWW Kukiz'15 Marki – 5 głosów
- Wojciech Kupść – zgłoszony przez KW Prawica Marka Jurka – 1 głos



Marlena Stosio



Szanowni Państwo, Sąsiedzi, Przyjaciele,

19 listopada podczas wyborów uzupełniających do Rady Miasta Marki uzyskałem mandat radnego. Dziękuję za okazane zaufanie, jakim obdarzyliście mnie Państwo w wyborach samorządowych. Tak wysokie poparcie jest dla mnie zobowiązaniem do dalszej pracy na rzecz naszego miasta i Waszych spraw.

Moim kontrkandydatom składam podziękowania za czystą walkę wyborczą i obiecuję, że będę pracował na rzecz wszystkich mieszkańców, również ich wyborców.

Zapewniam, że jako radny miasta Marki zrobię wszystko, aby nie zawieść Państwa zaufania, a swoje obowiązki będę wykonywał sumiennie w poczuciu odpowiedzialności za wspólne dobro mieszkańców naszego miasta.

Przemysław Lis, Radny Miasta Marki

REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA

KANCELARIA PORADCTWA
Skłodowscy

Twój:
doradca, księgowy,
pracodawca...

(22) 242 60 00
www.skłodowscy.pl

REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA

SUSHI SAM

ZAPRASZAMY DO SKLEPU W MARKACH
tel. 507 015 736
facebook.com/SushiSamSklep

ZRÓB SUSHI W DOMU! U NAS NAJLEPSZE PRODUKTY!
W OFERCIE ARTYKUŁY KUCHNI AZJATYCKICH I ZDROWEJ ŻYWNOŚCI

Mikołajki na sportowo

II Mikołajkowy Turniej Halowy przyciągnął do Marek aż 42 zespoły. Rekordowe zmagania zakończyły się zwycięstwem UKS Bródno 92. Na drugim miejscu uplasowali się zawodnicy Flying Dragons, a podium uzupełniła Niespodzianka Marki. Turniej tradycyjnie został objęty honorowym patronatem burmistrza naszego miasta Jacka Orycha. Wydarzenie było również współfinansowane ze środków pochodzących z budżetu miasta.

Hala sportowo-widowiskowa im. Bożeny Markiewicz tętniła życiem przez cały weekend 16-17 grudnia. Przy ul. Dużej 3 pojawiły się zespoły halowe nie tylko z Marek i bliskich okolic (Wołomin, Ząbki, Kobyłka, Radzymin, Dąbrówka, Zielonka). Do rywalizacji o okazały puchar stanęły bowiem także drużyny m.in. z Łodzi, Wyszkowa, Białobrzegów, Chodowa, Halinowa oraz ze Starachowic. Dwie fazy grupowe pozwoliły wyłonić najlepszą ósemkę turnieju. Emocji podczas zmagania nie brakowało, a o wysokim poziomie rozgrywek świadczyć może odpadnięcie już w drugim etapie takich zespołów jak Warriors Young Marki, Progresso Radzymin czy MOSiR Starachowice. Na pierwszej fazie swój udział zakończyli z kolei zawodnicy utytułowanego WLSP.

Prawdziwa rywalizacja rozpoczęła się w ćwierćfinałach. Tutaj nie było już mowy o żadnych kalkulacjach czy daleko idących strategiach. Przegrywając zegnali się z Markami, więc trzeba było po prostu wyjść na parkiet i wygrać. Remis przedłużał szansę na końcowy triumf, ale wszyscy woleli raczej uniknąć rzutów karnych. W dwóch spotkaniach finału nie udało się jednak bez nich obejść. Wojnę nerwów lepiej od swoich rywali przetrwali zawodnicy Flying Dragons i WK00 I, którzy odprawili z kwitkiem NKS Białobrzegi i TANATOS. Swoje spotkanie gładko wygrał UKS Bródno 92. Pokonanie FC Tulewo aż 5:0 wzbudziło podziw na trybunach, a zespół Tomasza Buczka wyrastał powoli na głównego faworyta do zajęcia pierwszego miejsca. Ostatnim półfinalistą została broniąca honoru Marek Niespodzianka. Piotr Bazler i spółka nie bez problemów wygrali z FC Siewce 3:1.



Decydujące o awansie do finału spotkania trzymały w napięciu do ostatnich sekund. Jako pierwsi w najważniejszym meczu turnieju pojawili się gracze UKS Bródno 92, którzy po wyrównanym i niezwykle zaciętym pojedynku pokonali Niespodziankę Marki 1:0. Z drugiej półfinałowej pary awans uzyskał Flying Dragons. Drużyna z Łodzi ponownie lepiej wykonywała rzuty karne, czym pozbawiła WK00 I gry w wielkim finale. Zanim sędzia Dariusz Łazicki rozpoczął rywalizację o złoto na placu gry walczone o brąz. Kapitalna dwójkowa akcja Piotra Bazlera z Michałem Madejem zapewniła Niespodziance miejsce na najniższym stopniu podium. W finałowym spotkaniu więcej sił oraz zimnej krwi zachowali zawodnicy z Bródna, którzy po sporej dawce emocji pokonali Flying Dragons 2:1.

Królem strzelców mikołajkowej rywalizacji został Piotr Cygan (UKS Bródno). Najlepszym zawodnikiem wybrano wspomnianego Tomasza Buczka (UKS Bródno). Statuetka dla najlepszego golkipera powędrowała natomiast do Marcina Ciechańskiego z Flying Dragons. Puchar „Fair Play” otrzymali zawodnicy WK00 I. Uehonorowani zostali również Patryk Wilczewski, Patryk Kamiński (obydwaj UKS Bródno), Kamil Lobka (Flying Dragons) i Michał Madej (Niespodzianka Marki).

Marcin Boczoń



Zawał serca – jak pomóc

Zawały serca i udary mózgu to zdarzenia, które występują nagle i są bezpośrednim zagrożeniem dla życia. W tym artykule postaramy się przybliżyć kwestie związane z zawałami serca i odpowiedzieć na nurtujące pytania - jakie są czynniki ryzyka, jak można rozpoznać objawy i pomóc choremu?

CZY TAK NAPRAWDĘ JEST ZAWAŁ SERCA?

Zawał serca jest to nic innego jak martwica mięśnia sercowego spowodowana jego niedokrwieniem. Zwykle jest on skutkiem choroby niedokrwiennej serca, której rozwój jest przyczyną zwężenia jednej z tętnic wieńcowych, czyli naczyń, które zaopatrują mięsień sercowy w tlen. Najczęściej następuje to na skutek zakrzepu na pękniętej blaszce miażdżycowej, który zamyka naczynie wieńcowe. Zawał serca w wielu przypadkach doprowadza do śmierci lub do znacznego ograniczenia aktywności w życiu codziennym.

JAK PRAWIDŁOWO ROZPOZNAĆ ZAWAŁ SERCA?

Głównym objawem zawału serca jest silny ból umiejscowiony najczęściej za mostkiem, o charakterze pieczenia, ściskania, gnienienia trwający ponad 15 min.

Wystąpienie bólu opisanego powyżej jest bezwzględny wskazaniem do wezwania pogotowia ratunkowego! **Liczy się czas. Około 50% zgonów następuje w pierwszej godzinie zawału!** Niektóre osoby dowiadują się o tym, że przeszły zawał, dopiero podczas przypadkowego badania EKG. Tkanka serca została u nich trwale uszkodzona, natomiast objawy były znikome.

Oprócz bólu w klatce piersiowej, zawał serca charakteryzuje się też innymi objawami zewnętrznymi, którymi mogą być:

- ból promieniujący do rąk, karku, zuchwy i pleców,
- pocenie się (czasami tzw. zimny pot),
- błądność skóry,
- trudności z oddychaniem,
- sinienie ust i paznokci,
- nudności i wymioty (nie zawsze), omdlenia (nie zawsze).

JAK MOGĘ POMÓC W PRZYPADKU ZAWAŁU SERCA?

Postępowanie w przypadku zawału serca

1. Jeśli osoba uskarża się na silny ból w klatce i zaobserwowałeś u niej inne symptomy wskazujące na zawał serca **jak najszybciej zadzwoń na numer alarmowy 112 lub 999 i na podstawie zaobserwowanych symptomów poinformuj dyspozytora, że podejrzewasz zawał serca.**
2. Jeżeli poszkodowany ma przy sobie leki, pomóż mu je przyjąć zgodnie z zaleceniami lekarza. W przypadku, gdy uskarża się na ból w klatce piersiowej można rozważyć przyjęcie przez poszkodowanego jednej niepowlekanej tabletki aspiryny, która powinien umieścić sobie pod językiem. **Leki i aspirynę poszkodowany musi przyjąć samodzielnie, a jeśli to niemożliwe musisz uzyskać na to zgodę dyspozytora – NIE WOLNO CI SAMODZIELNIE PODAWAĆ ŻADNYCH LEKÓW!!! Nie należy podawać aspiryny osobie, która ma na nią alergię, lub niedawno miała krwawienie w układzie żołądkowo-jelitowym (zapytaj o to poszkodowanego).**
3. Pomóż poszkodowanemu przybrać wygodną pozycję ciała i rozluźnij obcisłą odzież lub elementy garderoby (kołnierzyk, apaszka, krawat, itp.) **Zwykle najwygodniejszą pozycją w tym przypadku jest półsiedząca z nogami zgiętymi w kolanach.**
4. Zapewnij poszkodowanemu komfort termiczny – okryj go kocem lub kurtką, aby nie odczuwał zimna. **Pamiętaj, że nie wolno podawać poszkodowanemu niczego do picia i jedzenia.**
5. **Jeśli poszkodowany straci przytomność i dojdzie u niego do zatrzymania oddechu** natychmiast ułóż go na plecach, na równej powierzchni, powiadom o tym fakcie służby ratownicze (ponownie zadzwoń na numer 112 lub 999) i rozpocznij uciskanie klatki piersiowej zgodnie ze schematem 30:2 (30 uciśnień klatki piersiowej i 2 oddechy ratownicze) i kontynuuj je nieprzerwanie do przyjazdu karetki. Jeśli w pobliżu jest dostępny automatyczny defibrylator zewnętrzny (AED) to poproś kogoś, aby go przyniósł, włączył i postępował zgodnie z jego poleceniami głosowymi, a Ty nieprzerwanie uciskaj klatkę piersiową poszkodowanego – użycie AED zdecydowanie zwiększa szanse chorego na przeżycie w przypadku, gdy dojdzie u niego do nagłego zatrzymania krążenia.

Maciej Krajewski



Dwudniowe świętowanie

To były dwa niezwykle przedświąteczne dni wypełnione mnóstwem atrakcji dla małych i dużych. W grudniowy weekend odbył się trzeci już **Marecki Jarmark Świąteczny**.



Skwer przy mareckim ratuszu tradycyjnie przed Gwiazdką wypełnił się stoiskami z ręcznie wykonanymi upominkami i świątecznymi przysmakami. Na stoiskach można było kupić rzeczy wykonane przez mareckich rękodzielników: czapki, stroiki, biżuterię, przepyszne ciasta, zabawki dla najmłodszych.



Podczas wydarzenia przygotowanego przez Marecki Ośrodek Kultury im. Tadeusza Łużyńskiego i Urząd Miasta Marki na uczestników czekała moc atrakcji. W świąteczną atmosferę wprawiły wszystkich występy artystyczne, których w tym roku było co niemiara. W sobotę i niedzielę scenę opanowały dzieci z mareckich szkół i przedszkoli. Nasz jarmark pierwszego dnia odwiedził także Teatr Akt, znany mareckiej publiczności z niezwykle występu podczas Dni Marek. Pierwszy dzień świętowania zakończył występ mareckich samorządowców, którzy zachęcili zgromadzonych do wspólnego kolędowania.

W niedzielę na scenie zaprezentowali się podopieczni studia wokalnego Mareckiego Ośrodka Kultury z koncertem kolęd i pastorałek, a gwiazdą wieczoru był swingowy zespół Singin' Birds.

W trakcie jarmarku odbywały się warsztaty zdobienia pierników i rękodzieła artystycznego. Tradycyjnie już marecki jarmark odwiedził św. Mikołaj, który udostępnił swoje sianie do przejażdżek dla dzieci.

Marecki Jarmark Świąteczny to przede wszystkim dobra zabawa i wspólnie spędzony czas w bożonarodzeniowej atmosferze.



Agnieszka Łużyńska

Święty Mikołaj zamieszkał w Markach

Zadanie wykonane, marzenia spełnione! Akcja „Święty Mikołaj mieszka w Markach” po raz kolejny zakończyła się wielkim sukcesem.

Opowiemy Wam piękną baśń, która jednak wydarzyła się naprawdę i to w naszym mieście. Otóż, w ponad stu domach żyły sobie ubogie rodziny doświadczone przez los. Dzieci marzyły o pięknych prezentach pod choinką, lecz w wielu mieszkaniach się nie przelewało. Woda na zewnątrz budynku, zamiast porządnego pieca przedpotopowa koza, na ścianach – zamiast farby – grzyb. I jak w takich warunkach wierzyć w cuda? A jednak!



Grupa cudownych ludzi namówiła dzieci do napisania listu z marzeniami do św. Mikołaja. Te listy trafiły następnie do kolejnych cudownych ludzi, którzy nawet nie wiedzieli komu kupują niespodzianki. Ale wywiązali się z tego zadania doskonale. Przed Świętami Bożego Narodzenia wysłannicy sędziwego świętego odwiedzili dzieci z ubogich mareckich rodzin, aby zanieść im radość. Na twarzach obdarowanych pojawiało się najpierw zaskoczenie, potem radość, które zaraz zamieniały się w działanie, czyli – rzecz jasna – rozpakowywanie prezentów.

W imieniu Grupy Marki 2020, organizatora przedsięwzięcia, składamy serdeczne podziękowania wszystkim osobom, które zechciały wesprzeć akcję i spełnić dziecięce marzenia. Bez Waszej hojności ten projekt nie mógłby się powieść. Dziękujemy pracownikom Ośrodka Pomocy Społecznej w Markach: Magdalenie Rogalskiej-Kusarek, Elżbiecie Błońskiej, Elżbiecie Masny, Elżbiecie Worońko, Ewie Giżyńskiej,



Irenie Wycech, Jolancie Wileńskiej, Malwinie Osipiak i Monice Popielarskiej. Drogie Panie, Wasze wsparcie było bezcenne. Dziękujemy także pomocnikom świętego Mikołaja, którzy pomogli dostarczyć paczki świąteczne do adresatów: Michałowi, Andrzejowi, Piotrowi, dwóm Arturom, Tomaszowi, Jarkowi i Robertowi.

To już dziewiąty raz, gdy akcja „Św. Mikołaj mieszka w Markach” kończy się wielką radością obdarowanych, która – wierzcie – chwytą za serce. Dla wszystkich uczestników tego przedsięwzięcia to największa nagroda.

Kasia i Marcin Dąbrowscy, koordynatorzy akcji